

## Język migowy w edukacji dzieci głuchych – ujęcie historyczne

*Historię swoją piszcie sami,  
bo inaczej napiszą ją za was inni i źle.*

Józef Piłsudski

Historia języka migowego w edukacji dzieci głuchych jest mi szczególnie bliska, ponieważ od ponad pół wieku czynnie uczestniczyłem w jej powstawaniu<sup>1</sup>. Aby poznać podłoże blisko 250-letnich kontrowersji wokół metod porozumiewania się z dziećmi głuchymi, stosowanymi w szkołach, należy sięgnąć do przeszłości, nie tylko polskiej. Od początku istnienia zorganizowanej edukacji szkolnej dla niesłyszących dzieci obecny był bowiem spór o metody komunikowania się z dzieckiem, a w szczególności o to, czy, jak i w jakim zakresie stosować w procesie nauczania i wychowania język migowy.

---

<sup>1</sup> Autor artykułu jest słabosłyszący, z ubytkiem słuchu powyżej 80 dB (po przebytych zapaleniu opon mózgowych we wczesnym dzieciństwie), korzysta z aparatów słuchowych od ponad 65 lat. Sytuacja osobista autora legła u podstaw zainteresowań zawodowych.

## Wstęp

Na język składają się znaki językowe i reguły posługiwania się nimi (gramatyka). Aby język był językiem żywym, musi istnieć również grupa społeczna, która tym językiem się porozumiewa<sup>2</sup>. Takie warunki spełniają również języki migowe<sup>3</sup>.

Pierwsze społeczności osób niesłyszących zaczęły tworzyć się w drugiej połowie XVIII wieku w powstających wówczas szkołach dla głuchych. Używane w nich języki migowe różniły się od siebie. Szkoły, od początku z internatami, były pierwszymi większymi skupiskami osób, dla których użycie języka fonicznego okazało się niemożliwe oraz pierwszymi miejscami powstawania i dynamicznego rozwoju języków migowych. Niezależnie od tego, czy w danej placówce stosowano metodę porozumiewania z niesłyszącymi dziećmi wykorzystującą mowę (tzw. metodę oralną), czy stosowano język migowy (tę metodę nazywano wówczas mimiczną), języki migowe w tych środowiskach powstawały jako podstawowy środek porozumiewania się pomiędzy uczniami. Zdecydowanie lepsze warunki dla rozwoju języków migowych istniały w tych placówkach, gdzie były one wykorzystywane w nauczaniu.

Twórcą pierwszej znanej szkoły dla niesłyszących dzieci, Instytutu Głuchoniemych w Paryżu założonego w 1770 roku, był francuski opat Charles Michel de l'Épée (1712–1789). W szkole tej stosowano metodę nauczania wykorzystującą język migowy. Osiem lat później, w 1778 roku w Lipsku Samuel Heinicke (1727–1790) założył kolejną szkołę dla dzieci głuchych, gdzie nauczanie oparto na mowie dźwiękowej. I już wówczas, w koń-

---

<sup>2</sup> Jest to definicja języka autorstwa Ireny Styczek (1979: 26–27).

<sup>3</sup> Do tego czasu wielu językoznawców nie traktowało języka migowego jako języka, lecz jako pozbawiony zasad gramatycznych prymitywny system gestykulacji. Na pierwsze zmiany w podejściu do języka migowego trzeba było czekać do drugiej połowy XX wieku.

cu XVIII wieku, zaczął się spór o metodę porozumiewania się z głuchymi dziećmi, spór, który obserwujemy do dziś.

W większości szkół stosowano w tym czasie w nauczaniu język migowy i zatrudniano także niesłyszących nauczycieli. Jednym z nich był Ferdinand Berthier<sup>4</sup>, nauczyciel w paryskim Instytucie Głuchoniemych. Do historii przeszły słynne zdania, napisane w 1845 roku przez światowej sławy pisarza Victora Hugo w liście do Ferdinanda Berthiera: „Niczym jest głuchota ucha, gdy rozum słyszy. Jedyna prawdziwa, nieuleczalna głuchota, to głuchota rozumu”<sup>5</sup>. Victor Hugo niezwykle cenił Ferdinanda Berthiera i jego osiągnięcia, nazywając go Napoleonem głuchych<sup>6</sup>.

## Język migowy w edukacji dzieci głuchych na ziemiach polskich w XIX wieku

Historia polskiego języka migowego rozpoczyna się w 1817 roku, tj. od powstania pierwszej szkoły dla dzieci głuchych, Instytutu Głuchoniemych w Warszawie, w ówczesnym zaborze

---

<sup>4</sup> Ferdinand Berthier (1803–1886) stracił słuch w 4. roku życia. Będąc absolwentem Narodowego Instytutu Głuchoniemych w Paryżu, w wieku 27 lat został nauczycielem w Instytucie. Był uczniem słynnych niesłyszących nauczycieli, Jeana Massieu i Laurenta Clerca, późniejszego współzałożyciela wraz z Thomasem Gallaudetem pierwszej amerykańskiej szkoły dla głuchych. Ferdinand Berthier był jednym z założycieli pierwszej na świecie organizacji społecznej zrzeszającej głuchych – Société Centrale des Sourds-muets w Paryżu w 1837 roku, a także pierwszym prezesem tego stowarzyszenia. W Instytucie Głuchoniemych pełnił funkcję dziekana. Był autorem kilku książek, w tym pierwszej historii nauczania głuchych, był także członkiem Francuskiego Instytutu Historycznego.

<sup>5</sup> W oryginale: „Qu'importe la surdité de l'oreille quand l'esprit entend? La seule surdité, la vrai surdité, la surdité incurable, c'est celle de l'intelligence”.

<sup>6</sup> Ferdinand Berthier. Wikipedia, [http://fr.wikipedia.org/wiki/Ferdinand\\_Berthier](http://fr.wikipedia.org/wiki/Ferdinand_Berthier) [dostęp: 3.06.2015].

rosyjskim<sup>7</sup>. Jego twórca i założyciel, ks. Jakub Falkowski<sup>8</sup>, był zwolennikiem metody nauczania wykorzystującej język migowy. Jednak jego najbliższy współpracownik Jan Sierstrzyński<sup>9</sup> był odmiennego zdania i chciał wprowadzić w Instytucie oralną metodę Heinickego, którą poznał w szkole w Berlinie (kierowanej przez Ernsta Adolfa Eschkego – zięcia Samuela Heinickego). Tak więc już w pierwszej polskiej szkole od początku jej istnienia powstał spór – jak uczyć dzieci głuche – metodą oralną czy wykorzystującą język migowy. Wtedy jednak zwyciężyli zwolennicy stosowania języka migowego, a Jan Sierstrzyński po niecałych czterech latach pracy zrezygnował z nauczania w Instytucie

---

<sup>7</sup> Instytut Głuchoniemych w Warszawie w rzeczywistości nie był pierwszą szkołą dla głuchych na ziemiach polskich – dziewięć lat wcześniej, w 1808 roku, powstała szkoła dla głuchych w Romanowie na Wołyniu, założona z inicjatywy hr. Józefa Ilińskiego. Szkoła ta jednak nie zatrudniała specjalistów, nie osiągnęła praktycznie żadnych sukcesów edukacyjnych i zakończyła swoją działalność. Jeszcze wcześniej, w 1804 roku, powstał zamiar powołania w Wilnie szkoły dla głuchych z inicjatywy ówczesnego biskupa wileńskiego i inflanckiego Jana Nepomucena Korwin-Kossakowskiego. Kandydat na nauczyciela i kierownika tej szkoły ks. Anzelm Zygmunt ukończył w 1805 roku seminarium nauczycielskie dla surdopedagogów w Wiedniu, jednak do powstania szkoły w Wilnie nie doszło, bowiem ks. Anzelm Zygmunt został wezwany do Petersburga, gdzie w 1806 roku założył szkołę dla głuchych dzieci rosyjskich.

<sup>8</sup> Ks. Jakub Falkowski (1774–1848) podobnie jak ks. Anzelm Zygmunt ukończył wiedeńskie seminarium dla surdopedagogów (w 1816 roku). Był nie tylko założycielem, ale także pierwszym rektorem Instytutu Głuchoniemych aż do przejścia na emeryturę w 1831 roku. Dziś Instytut Głuchoniemych w Warszawie nosi imię ks. Jakuba Falkowskiego.

<sup>9</sup> Jan Sierstrzyński (1788–1824), lekarz z wykształcenia, entuzjasta kształcenia dzieci głuchych i nauczania ich mowy dźwiękowej, autor niewydanej książki *Teoria i mechanizm mowy*, w której przedstawia własną teorię kształcenia mowy dźwiękowej u dzieci głuchych (rękopis uległ zniszczeniu w 1944 roku, kopia jest dostępna w bibliotece KUL w Lublinie), pionier kształcenia zawodowego głuchych, który w 1817 roku sprowadził do Polski technikę litografii i zorganizował w Instytucie Głuchoniemych warsztat litograficzny.

Głuchoniemych i powrócił do zawodu lekarza. W tym samym roku rozpoczął tam pracę i przez kilkanaście lat uczył rysunku głuchoniemy artysta Feliks Pęczarski<sup>10</sup> jako pierwszy głuchy nauczyciel.

Kolejne szkoły dla polskich dzieci głuchych to założony w 1830 roku Zakład dla Głuchoniemych we Lwowie i w 1832 roku Królewski Zakład dla Głuchoniemych w Poznaniu, które powstały w pozostałych zaborach i dlatego w każdym z nich rozwijał się inny język migowy. Sytuacja ta spowodowała, że po odzyskaniu niepodległości przez Polskę, na terenie nowego państwa istniały znaczne różnice dialektałne w języku migowym. Jednakże w wyniku kontaktów osób niesłyszących zamieszkających w różnych regionach kraju stopniowo, choć powoli dokonywała się unifikacja znaków. W ostatnich dziesięcioleciach nastąpiło znaczne ujednoczenie znaków migowych w skali całego kraju. Przyczyniła się do tego działalność Komisji Unifikacji Języka Migowego<sup>11</sup> przy Zarządzie Głównym Polskiego Związku Głuchych<sup>12</sup>, wydawanie słowników i podręczników do nauki języka migowego, produkowanie filmów dydaktycznych oraz coraz częstsze pojawianie się języka migowego w programach telewizyjnych. Mimo to nadal wiele pojęć bywa określanych różnymi znakami migowymi, zależnie od regionu.

---

<sup>10</sup> Feliks Pęczarski (1804–1862), głuchoniemy artysta malarz, w latach 1818–1821 uczeń Instytutu Głuchoniemych, od 1821 do 1831 roku zatrudniony jako nauczyciel pomocniczy. W późniejszych latach zajął się malarstwem, jego dzieła znajdują się m.in. w Muzeum Narodowym w Warszawie.

<sup>11</sup> Komisja Unifikacji Języka Migowego przy Zarządzie Głównym Polskiego Związku Głuchych powstała w 1965 roku i dokonała ujednoczenia ponad 2 tysięcy znaków migowych. Autor artykułu był przez 11 lat sekretarzem tej Komisji.

<sup>12</sup> Polski Związek Głuchych powstał w 1946 roku jako wynik zjednoczenia 7 regionalnych stowarzyszeń głuchych, przy czym niektóre z nich powstały jeszcze w XIX wieku (Szczepankowski, 1996: 61).

Język migowy, funkcjonujący w XIX stuleciu w warszawskim Instytucie Głuchoniemych i Ociemniałych<sup>13</sup>, był równocześnie pierwszym polskim językiem migowym, który został opisany. Dokonali tego w 1879 roku ks. Józef Hollak i ks. Teofil Jagodziński. Książka została wydana przez Instytut Głuchoniemych i Ociemniałych i wydrukowana w drukarni Instytutu pod tytułem *Słownik mimiczny dla głuchoniemych i osób z nimi styczność mających opracowany przez X. Józefa Hollaka b. Prefekta Warszawskiego Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych i przez X. Teofila Jagodzińskiego Wice-dyrektora tegoż Zakładu.*

## Kongres w Mediolanie i jego następstwa

Jak wspomniano wcześniej, w XIX wieku w większości szkół dla głuchych w Europie i na świecie wykorzystywano w porozumiewaniu się z dziećmi metodę migową. Jednak wśród niektórych surdopedagogów, głównie we Włoszech, Francji i w Niemczech, dojrzała stopniowo koncepcja odchodzenia od języka migowego w nauczaniu. Zaczęto nawet zabraniać dzieciom używania tej formy porozumiewania się na terenie szkoły. Dla rozwoju tej koncepcji ważnym wydarzeniem był kongres nauczycieli-surdopedagogów w Mediolanie, który odbył się we wrześniu 1880 roku pod przewodnictwem ówczesnego dyrektora tamtejszego Instytutu Głuchoniemych ks. Giulio Tarry (1832–1889). Na tym Kongresie przyjęto dwie znaczące rezolucje – o rezygnacji z języka migowego w nauczaniu i całkowitym przejściu na metodę oralną. W Kongresie brało udział 164 delegatów, wśród których znaczącą większość stanowili Włosi i Francuzi. Interesujący jest fakt, że tylko jeden uczestnik Kongresu był głuchy (James Denison z USA). Przeciwna rezolucjom była delegacja ze Stanów Zjednoczonych

---

<sup>13</sup> Instytut Głuchoniemych w latach 1842–1962 kształcił także dzieci niewidome i w tym okresie nosił nazwę Instytut Głuchoniemych i Ociemniałych.